

GAZETA BIAŁOSTOCKA MAGAZYN

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

17 — 18 VI. 1967 r. Cena 70 zł

Ty miłośnicy regionu — zaszła przedstawicielka Goldapi oczekująca w Białymstoku na...
Tak — odpowiedział zgodnie i określiło to stało się niemal zadaniem bojowym w czasie...
Białowieży nie mówiono...
powiedzeniu tym nie od...
nie odosobnionej po...
dla cudacznych...
narwanów...
dla rodzin...
nieustopności gar-

puszczańska osada może teńić własnym, bogatym, ciekawym i atrakcyjnym życiem. Jedni nakreślają plany rozwoju miasteczka, wędrują ścieżki do powiatu, województwa, stolicy, wysiadają godzinami w różnych...
Ciechanowca. Drużdy szukają kontaktów ze światem, sprowadzają do Białowieży ludzi znanych, ciekawych, którzy mogą...
Tacy to są ci miłośnicy i przyjaciele swoich miejscowości. Zapaleni, nieustępli-

Łomża — ot i wszystko. W sumie kilkuset upartych, działających często na przekór wszystkiemu i wszystkim.
POWRÓCMY DO CIECHANOWCA.
Kto nie słyszał o tym miasteczku. Pisze o nim prasa, mówi radio, telewizja. Z trybun sejmowej padają słowa uznania dla społecznej...
Utworzenie z nizkiego wysiłkiem kilku...
rolnictwa — w przyszłości placówki naukowej na rzecz całego województwa, budowa szkoły, jazu na rzece.

MIŁOŚNICZY

rozmiłowanych w regionie...
Był ten region jest motorem...
wieloletnich towarzystw regionalnych bez względu na...
Oto przykład dwóch...
wzajemnej przyjaźni...
Białowieży...
nazwąją się miłośnikami...
drużdy przyjaciół...
swoich miejscowości...
dała do podniecenia...
miasteczka...
socjalna i kulturalna...
rozmiłują...
wiedzie o świecie chcą...
przekonanie, że mała,

vi. rozmiłowani w regionie. Czy jest ich wielu? W teorii — tak. Jaką bowiem miejscowość nie ma swoich zwolenników z racji wieloletniego urodzenia, zamieszkania, tradycji, historycznych czy kulturalnych. W praktyce — nie. Kto mieszkał w Warszawie, Białymstoku czy innym dużym mieście chce się przyznać do rodzinnej Jasionówki, Trześcianki, Dąbrowy czy Knyazyna? Kto z miejscowych marze się do trudnej, społecznej pracy, nie zawsze docenianej przez środowisko? Toteż gdy zaczęliśmy liczyć towarzystwa regionalne okazało się, że nie trzeba do tego pałców nawet obu rak. Ciechanowice, Białowieża, Drohiczyń, Supraśl,

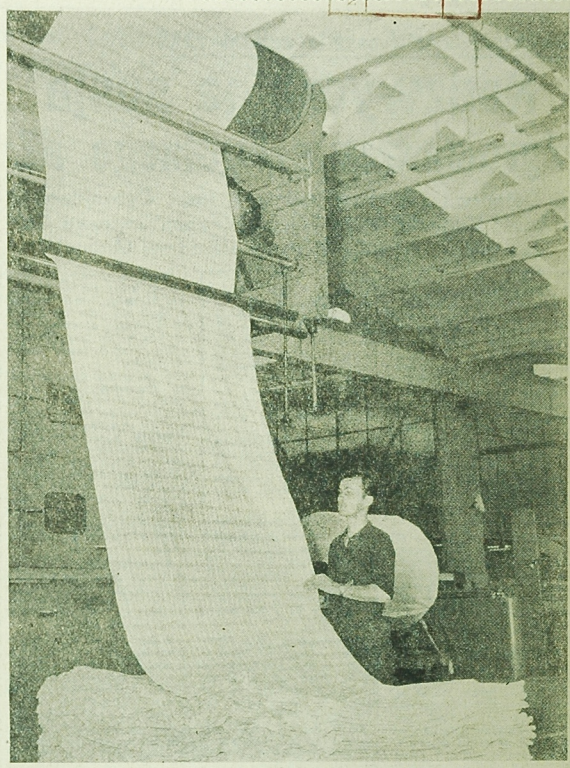
stadium, meczarni, odbudowa pałacu, remont kina, zakładanie parku, pierwsze czystości i bezpieczeństwa. Kilkusieczne miasteczko, do niedawna opasane jak wody Nurca, kipi obecnie od inicjatyw. Gdzie nie spojrzysz plac budowy. Porządki, ulepszenia, gorączkowe prace, dziesiątki pomysłów. I to wszystko w ciągu ostatnich dwóch lat. Kto spowodował metamorfozę miasteczka? Jeśli odpowiem, że miłośnicy może ktoś nie uwierzy. Ilu ich bowiem jest — 120 w rejeście, w codziennym działaniu ledwie kilkunastu. A jednak to właśnie Towa-

ciąg dalszy na str. 3



GOŁDAP W SŁOŃCU
Fragment gołdapskiego centrum w południowym słońcu. Na planie rząd bloków nowego osiedla.
Fot. W. Mityczek

Zolnierze Izraelczy z karabinami gotowymi do strzela. Arabów wstydliwych się z ich własnych domów. Oczekują oni na przedzieciu do ZRA.
CAF - Photofax

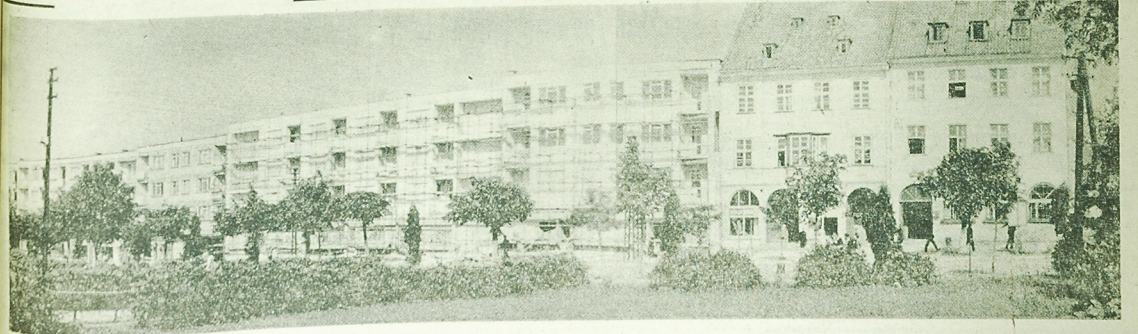


W FASTACH Fot. Z. Zaremba

MIELNIK BEZ PATRIOTÓW ?

WSZEDŁEM na Górę Zamkową w Mielniku usiadłem na fundamencie po starym zamczysku i długo nie mogłem oderwać wzroku od piękna tego zakątka naszego ziemi. Słońce wyszebrało wody Bugu. Po drugiej stronie rzeki pierzchał się na wzgórzach lasy wabiły wzrok różnymi odcieniami barw. Tuż u podnóża góry, rozrzucony między jarami i pagórkami, rozłożył się Mielnik. Jest urocz, wiosennie i godziwie można tak kwieć w bezruchu i patrzeć nastrzeżenie. Ale dziennikarz nie przybył do Mielnika by deklamować się tylko jego pięknem, wspominać dawna świetność. Trzeba zejść z gór i zaieblić się w gąszcz spraw mniej uroczych niż podziwiany krajobraz.
O Mielniku pisaliśmy nieraz. Bo to i historia starego, warownego grodu i kopalnia kredy — dziś. Tym razem rzecz nie będzie ani o jednym ani o drugim. Kultura w Mielniku, życie i sprawy codzienne ludzi — to temat, który mnie tam zawiódł. I tu rzecz zdumiewająca. Kiedy zagadywałem na ten temat, niemal wszyscy mów rozmówcy odgryzawali się o udzielania informacji. — Kultura? U nas w Mielniku? Niech pan cho-

ciach o tym że nie napisze... Kiedy w wielu innych miejscowościach naszego województwa reporterowie peźnieją notes od informacji, których nie skąpi rozmówcy w Mielniku z trudem udało mi się nawiązać kilka rozmów.
Najłatwiej byłoby napisać, że w Mielniku nie się nie dzieje w kulturze, że królują nudzi i że ludzi ogarnął jakiś bezwład, apatia i na tym zakończyć pisanie. Ze skąpych rozmów — i własnych obserwacji staratem się wwnioskować przyczynę istniejącego stanu rzeczy.
ZACZNIJMY od gospodarzy — Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. Przewodniczącym jest od wielu miesięcy chor. Urzęduje Ludmiła Filipiuk — sekretarz Prezydium. Na jej głowie spoczywa cała praca Prezydium, której teraz przy spisach rolnych jest awant. Krótko prezentuje mi Mielnik. Około 2 tys. mieszkańców, jest kino biblioteka, klub GS-u, jest szkoła „Tyśiąclatka”, sa zakłady eksploatacji kredy ośrodek zdrowia, lecznica zwierząt. Co dzieje się w kulturze? Długi namysł...
ciąg dalszy na str. 5



Inicjatywa białostockiego nauczyciela

Praca pedagogiczna w Internecie jest zawodem mgr Władysława Grądzkiego, ale jest ono również jego osobistym hobby. Od lat nie dawał mu spokoju problem, jak uaktywnić rezerwy wychowawcze i kwiące w samej młodzieży, jak robić zakłady mur podziurawiający wychowawcami i wychowanymi. Eksperymentował poczynił w Internecie Technikum Włókienniczym w Białymstoku, którego był kierownikiem. Dał szerokie uprawnienia uczniowskiej radzie interaktywnej w decydowaniu o wszystkich niemal związkach z życia społecznego. Uczniowie w składali porządek zajęć tygodniowych, współgospodarzyli majątkiem społecznym, organizowali naukę własną i czas wolny. Kierownik wychodził z założenia, że w sytuacji nadmiernego przeciążenia pedagogicznego obrznięcia pracami obowiązkowymi, wśród których autentyczna praca wychowawcza zajmuje najmniej miejsca, wychowawca praktycznie przestaje spełniać swoją właściwą rolę. Staje się nie tyle pedagożem, ile nadzorcą młodzieży.

Choćby już z tego względu — nie mówiąc o szeregu innych ważnych argumentach pedagogicznych — istniejąca sytuacja poważnie niepokoiła kierownika Władysława Grądzkiego. Z jednej strony postanowił on przywrócić właściwą rolę wychowawcy, uczynić zeń opiekuna i doradcę młodzieży, a drugiej — dać szersze uprawnienia młodzieży, powierzyć jej rolę współorganizatora życia i obarczyć współodpowiedzialnością za jego koleje.

Eksperyment w Technikum Włókienniczym zdął egzamin. Rada uczniowska zaczęła zwracać sprawę. Powstały rozliczne sekcje, w miarę których uczestniczyli niemal wszyscy wychowankowie. Nad całą działalnością czuwała rada, przed którą poszczególne odpowiedzialni składali rachunek z rezultatów swojej pracy. Nawet sprawy interwencyjne, sprawy wykreślenia i przewinień rozstrzygali wychowankowie sami przy dyskretnym, nieomal koleżeńskim udziale wychowawców. Sami udzielali nawet tzw. „urlopów”, czyli decydowali o wyłączeniu z internetu w sytuacjach szczególnie krytycznych.

pozytywne efekty rządów młodzieży powoli stawały się coraz bardziej namacalne. Wzrosła dyscyplina oraz poczucie odpowiedzialności uczniów. Podwoiła się ich aktywność społeczna, wyzwoiliła się pomysłowość i przedsiębiorczość, a nawet poprawiła się poważanie oceny szkolnej.

Ale Władysław Grądzki to nie tylko pedagog, to również zapawia społecznik. Nie wystrząsał mu laboratoryjne efekty, czegoś nie eksperymentował w samym internecie. Wyrosł z organizacji młodzieżowej, nie wie dziwno, że do niej zwrócił się z propozycją uwspólnienia wyników poszukiwań w różnych Internecie. W Komitecie Miejskim ZMS w Białymstoku podchwycono skwapliwie inicjatywę i udzieleno Grądzkiemu wszelostronnej pomocy.

Tak to w roku 1961 doszło do powstania w Białymstoku Miejskiego Zespołu Rad Internatów. Przewidywalnie istniejących w mieście Internatów zbierał się oświatę o pewien czas w Komitecie Miejskim, by przedyskutować określone dziedziny życia internackiego oraz zastanowić się nad funkcją i zadaniem rady interaktywnej. Później wolała się podjąć w sprawie rozmowy w praktyce. Rozpoczęto organizację pokazowych zajęć, przeprowadzono lustrację poszczególnych sekcji i całych rad, przypatrywano się zjawisku młodzieży w poszczególnych Internecie. Kształtowały się metody pracy w ramach rad internatów. Miejski zespół okazał się w tym wszystkim instytucją niezbędną i niezastąpioną.

W czasie dyskusji nad wzorcowym programem pracy rady interaktywnej zrodziła się myśl o powołaniu wojewódzkiego zespołu. Z myślą tą zapoznano Alje Mikułkiewicza, ówczesnego sekretarza Prosektury KW ZMS

50 lat na odludziu

W jednym z domów dla starców w Słowackiej Stródkowej mieszkał Jan Beran, który przeżył samotnie 50 lat w lasach i jaskiniach. Beran rozpoczął życie pustelnika już w czwartym roku życia. W wieku 10 lat, w czasie smutku nad śmiercią ojca, a potem Beran wstrząśnięty do głębi jego śmiercią uciekł do lasu, gdzie żył samotnie aż do drugiej wojny światowej. Beran żył się z początku leśnymi owocami i korzeniami roślin. Z czasem przyswoił sobie instynkty orszakownika, co pomogło mu od czasu do czasu polować na zwierzęta.

Po raz pierwszy od swojej ucieczki do lasu Beran zetknął się z ludźmi podczas okupacji hitlerowskiej. Ludźmi tymi byli Niemcy, którzy schwylił go w lesie, próbując uzyskać informacje o partyzantach. Beran nie odpowiadając na pytania Niemców był torturowany przez gestapo, jednak udało mu się zbiec do lasu, gdzie znowu przeżył samotnie 20 lat. Wreszcie odczuł potrzebę kontaktu z ludźmi. Na wiosnę 1945 roku, z czasem przyswoił sobie instynkty orszakownika, co pomogło mu od czasu do czasu polować na zwierzęta.

w Białymstoku. Ale nie tylko pomógł mu, ale z miejsca zbindował mu zwolenników wśród koleżanek z ZW ZMS. Tak w roku 1963 powstał Wojewódzki Zespół Rad Internatów.

Dzisiaj posiada on już kilkunastu tradycje pracy. Objemuje swoim zasięgiem ponad 80 Internatów w województwie. Systematycznie dwa razy w roku organizuje konferencje przewodniczących rad, na których omawiane są poszczególne dziedziny życia internackiego, takie np. jak: organizacja czasu przeznaczanego na naukę własną, metody pomocy w nauce, organizacji wypoczynku, zajęć kulturalnych, praca sekcji itp. Ostatnio zespół zajmował się zagadnieniem organizacji czasu wolnego od nauki i internackiej. Najbliższe konferencje poświęcone zostaną sobotnio-niedzielnemu turystyce młodzieży. Członkowie wojewódzkiego zespołu co kwartał wjeżdżają do Internatów w terenie, gdzie kontrolują jak przebiega realizacja programu pracy rady interaktywnej oraz na miejscu udzielają porad i pomocy w organizacji pracy. Materiał zebrany z wyjazdów służy do opracowywania referatów na konferencje przewodniczących rad oraz wniosków przed-

BEZ NADZORCÓW

kladowych organizacji ZMS i ZMW i władzom oświatowym.

Na przykład w związku z ostatnią konferencją poświęconą zagadnieniu organizacji czasu wolnego od nauki, członkowie zespołu odwiedzili 40 Internatów w województwie. Skrupulatnie zbadał ich dzień wolny organizowany jest w poszczególnych Internecie. Opisywany na tej podstawie referat nie był więc gotowizną. Wyrępowując omawiał sytuacje ukazujące negatywne oraz pozytywne przykłady spędzania dnia wolnego.

Charakterystyczne, że po latach pełnej rezerwy pracy zespołu ze strony władz oświatowych i niektórych wychowawców, dzisiaj czeszy się on szerokim parciem i uznaniem. Nie tylko od uczniów ale i od wychowawców napływają często do zespołu listy z podziękowaniami za pomoc, albo z prośbą o przyjazd członków zespołu do internatu. Czynniki doświadczeni wychowawcy zdają sobie sprawę, że koleżeńską krytyką, wskazówką, bądź radą jest bardziej mobilizująca od nakazów złożonych. „Przyjazd członków zespołu stanowi dopiók dla naszej młodzieży” — mówi niekiedy wychowawca. Młodzież z Liceum Ogólnokształcącego w Mókach wystosowała ostatnio listę, w którym z żalem stwierdza, że ich internat jest traktowany widocznie po macoszemu przez zarząd zespołu, skoro od dwóch lat nie zjawili się tu jego przedstawiciele.

Z wizytacjami członków zarządu zespołu w terenie są oczywiście kłopoty. Nie wze-



Znosz-li ten kraj?

DWOREK MATEJK

W sercu Nowej Huty, między kombinatem a centrum miasta rozłożył się Krzesławice. Rad wlejskich chałup, domów wanych miejscowym zwyczajem na niebiesko, dworek z gankiem i piękną parkiem, niemal zielone płąca wielkiego miasta. O kontrasty w Nowej Hucie nie trudno. Ale zastawienie obrósłych w tradycję Krzesławic z nowoczesnym miastem tutaj najbardziej chyba uderza i zastawia. Jak to dobrze, że budując nowe niszczą się dawnych tradycji i że obok tak nowoczesnych osiedli, jak 100-letnie na Nowa Huta — pozostawia się piękne malowniczo i mikroskopijnie w swym zerwaniu niemal i pokazowym charakterze Krzesławic.

dale można zdążyć i nie wszędzie dotrzeć. Stał ostatnio powołano szereg rejonowych rad internatów w województwie. Usprawniło to niewątpliwie działalność zespołu. W ubiegłym roku został ostatecznie zatwierdzony przez kuratorium program pracy rady internatu.

Tymczasem zespół wojewódzki systematycznie wzrastała formy i zakres swojej działalności. Niezależnie od konferencji wojewódzkich i rejonowych organizowane są również obchody letnie dla członków rad Internackich. Co pewien czas zespół rozpisuje ankiety wśród młodzieży na tematy pracy rad i życia w Internecie.

Inicjatywa białostocka spotyka się z coraz szerszym zainteresowaniem innych województw. Podobne innowacje wprowadza ostatnio Wrocław i Olsztyn. Na ostatniej konferencji zespołu bawili przedstawiciele ZMS z Lublina.

Mgr Władysław Grądzki — obecnie kierownik internatu w Technikum Mechanicznym w Białymstoku, jest nadal opiekunem Wojewódzkiego Zespołu Rad Internatów. Obecnie jednak prawie nie mieszka się do pracy młodzieży. Z uwaga obserwuje — pisze prace doktorską na temat problemów wychowawczych w Internecie — i dyskretnie doradza młodzieży.

Z. CEGIELKO

Na łamach prasy radzieckiej

„LITERATURNAJA GAZIETA” w numerze z 23 maja zamieściła polemiczny artykuł L. Zuchowickiego, zatytułowany „Kreczywity przelicznik czy podstępny zjawisko społeczne”. W tym w roku walki o nową moralność, prasa radziecka posługuje się często epitetem „mieszczuch” i „mieszczanizm”, podlegając pod to rozlegające polecie „przebiegłego zjawiska społecznego, obywatelskiego, przy czym etykieta „mieszczuch” służy niekiedy do zwalczania tendencji, która — zdaniem Zuchowickiego — absolutnie nie zasługuje na potępienie. Myśl tę autor ilustruje szeregiem przykładów zaczerpniętych z życia.

Prasa radziecka — pisze Zuchowicki — potępia np. ludzi, którzy opiekują się rodzajem mieszczańskim ciułaćwam, w pogoni za rublem podejmuje się wszelkiej „fuszerki”. Poznałem takich „amatorów fuszerki” przy podróży do Związku Radzieckiego. Obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kółko. Solidnie się zwiłają — zamiast siedmiu godzin pracowali dziesięć (czternaście godzin, jeśli sztyko, pałki i podobne). W czasie podróży w ciągu trzech tygodni, i to przywołanie, bez usterek. W sąsiednim rejonie taka sama obrobę budowano prawie trzy miesiące. Co prawda, spalali, ale „mieszczanizm” przypomina nam często goście, jak co przy tym myśli, jakim kieruje się pobudkami. Nie wiem o czym konkretnie myślił mot „pojaźnawców” — pisze Zuchowicki. Budował obrobę w stopowym kół

Z zielonej teckki

"SETKI" bez konkurencji

Bodajże nie ma tak wszedobylskich zwierząt gospodarskich, jak poeciwa owca. Gdzie ich nie spotykamy? Właściwie tylko tam, gdzie roznica się szczerze piaski pustyni, lub ziemię pokrywają wiecznie lody. W innych rejonach niezaśnieżonej od klimatu, owca towarzyszy człowiekowi od 8 tysięcy lat.

Początkowo najważniejszym produktem była skóra, słuska do okrycia ciała. Drugorzędne znaczenie miało mleko. Miesiąc naucono się z krowy, na pierwsze miejsce zaczęła wysuwać się wełna. Posiada ona szereg cech fizycznych, które decydują o wartości tego surowca. Materiały wełniane są ciepłe, lekkie, trwałe. Każdy elegant i każda elegancja pani chce mieć ubiór z wełny merynosowej. Jej głównym producentem jest Australia, kraj którego owce przyniosły duże pieniądze i nie mniejsze sławę.

Pogłoszono owiec na kuli ziemskiej wynosi około 859 mln sztuk, w tym sama Australia posiada 100 mln sztuk. Taką dominację owca zdołała z przeobrażeniem na wełnę. Jest ona doskonałej jakości, najlepsza na świecie. Stąd wędrują do wielu krajów sztuki z zarobkiem, służąc do poprawy jakości stad wełny w Europie. Merynos australijski odegrał wielką rolę w całej hodowli.

Na czelu owiec o młecznym kierunku użytkowania stoi rasa fryzjska. Samice dają w okresie laktacji około 400 litrów mleka (ekskordacji) latami na skórze. Wzrosty, które zawierają 6 proc. tłuszczu. W grupie owiec koźlawych pierwsze miejsce zajmuje rasa romanowska. W ZSR i innych krajach hoduje się także owce rasy białej jowo-mięsnych (około jednej trzeciej wagi ciała stanowią tuszki). U niektórych ras i odmian sam tuszok ogony wazy od 3 do 4 kg.

Szatkamy owce o duży ciężar np. pisarskie wazące do 196 kg. Są rasy o wybitnie dużej okrywie wełnianej. Są wreszcie owce, których wykorzystanie polega na produkcji jagnięt na skórze. Wazące 20-30 kg, w tym 20-30% wazące 10-15 kg. Młode rodzaje są z linaćkami, zwiniętymi w rurki lokami. Około 10 dnia życia łoki to rozciągają się i skóra traci swą wartość. Dlatego ubiór musi być dokonany w trzech tygodniach po urodzeniu. Skórki z młodych karaboków są cennym materiałem na futra. Placi się za nie w wysokości 100 zł.

Wzrostko to porządku. Owca jest zwierciem bardzo pożytecznym zwierzęciem. Ale czy nie zaczął się już zmierzchnić jej sławy? Przecież chemia zaczęła coraz bardziej zastępować naturalnych ras i odmian. Jakoś inaczej patrzyliśmy dziś na garnitur z "setki", już w sprzedawca są tańsze i estetycznie ubrana z elany i innych sztucznych włókien. Pracownicy chemii pracują nad nowymi tworzywami. Czy oznacza to, że owczy ród skazany jest na zagładę?

Hodowcy chyba nie tylko ze względu na zainteresowania interesu materialnego nie podzielają tych poglądów. Udo-wadniają oni, że mimo intensywnej pracy nie udało się jeszcze wyprodukować materiałów, które pod każdym względem dorównywałyby materiałowi wełnianemu. Na razie nie potrafimy prześcignąć natury. Owca ma zapewniony byt i to jeszcze na długo. Czyżby to... W doświadczeniach wykazano jest możliwe. Dedykujemy wszystko. Nie jesteśmy pewni, czy dzisiejsze poglądy i twierdzenia będą w pełni aktualne w dniu jutrojszym. Takie to czasy. W tej chwili ani hodowcy ani ludzka nauka nie widzą groźby ze strony chemii. Pewnie, że sytuacja jest inna niż dawniej, gdy tkanina wełniana była zupełnie bez konkurencji. Teraz musi być raczej o tym, że ubrania z elany są praktycznie i tanie, ale wełna, to wełna. Produkt droższy, ale nadal niezbędny.

Od względem chemizmem jest ona słabo związana z wielkim światem. W jej skład wchodzi 5 pierwiastków (m. in. siarka). Z 18 aminokwasów najważniejsza jest cystyna. Wełnie stawia się surowe wyznaczanie. Właściwości wełny, w tym jej wytrzymałość, jest najbardziej wierny, to znaczy równy na całej długości. Inne cechy, to: karbikowatość i filistność, wytrzymałość na rozwarzenie, rozciągłość, elastyczność, gładkość, słowność, barwa, oraz grubość.

U owiec merynosowych długość wełny powinna wynosić co najmniej 6 cm, dla wełny jednolitej półgrubej 12 cm, a dla mieszanych 15 cm. Hość wełny od sztuki była różna od 1,5 kg do kilkunastu kg. Duże znaczenie w klasyfikacji ma jakoby okrywy tzn. kolor, wrowanie, siła i wiotkość, w tym wiotkość i wytrzymałość. Datem hodowców białostockich jest uzyskanie wełny o lepszych sortymentach oraz zwiększenie wydajności przajmniej do 4-4 kg.

Najbardziej hodowcy owiec mia nadal spójność. Nic nie zagraża ich interesom. Przecież na początku XX wieku sztuczny jedwab miał całkowicie podnieść te gładz hodowców. Tymczasem w tym czasie powstały inne włókna syntetyczne konkurująca z wełnianymi. Zmusza to hodowców do doskonałości poglwiwa owiec i osiągnięcia coraz lepszego surowca.

Białostocznia w Rewolucji Październikowej

Romuald Muklewicz - dowódca Radzieckiej Marynarki Wojennej

Romuald Muklewicz urodził się 8 grudnia 1890 roku w Supraślu k/Białogrodzkiego robotniczym rodzinie. Od wczesnych lat związał się z białostockim ruchem robotniczym. Mając 16 lat wstąpił do SDKPiL a następnie PPS-Lewicy. Po powstaniu w Białymstoku w 1918 r. w carskiej pełnił ją w marynarce wojennej, gdzie prowadził działalność rewolucyjną. W czerwcu 1917 r. został wybrany delegatem na I Ogólny Zjazd Wojskowych Polaków. Należał do tych żołnierzy zjazdu, którzy przeciwstawili się tworzeniu polskich prawicowych formacji wojskowych i demaskowali praxis sowieckich. Muklewicz występując na Zjeździe stwierdził: „Fanie wieście boicie się rewolucji, mówicie, że to „gangrena” i od tej „gangreny” chcecie odoperować robotnika i chłopca, aby móc nie dalej pomiatać. Posyłacie nas panowie, na ulicę — bo tam tylko nasze miejsce. Z ulicy przysyłamy i na ulicę pędzimy, aby powiadzić robotnikom i chłopcom polskim, że sprzedajecie sprawę polską”.

Na znak protestu wraz z Urszulem, Zagwą i innymi działaczami lewicy opuścili sztab, tworząc w Piotrogradzie Polskę Wojskowy Klub Rewolucyjny. W listopadzie 1917 roku brał udział w historycznym szturmie na Pałac Zimowy i aresztowaniu burżuaznego Rządu Tymczasowego. W tym czasie walczył w powstaniu „władzy radzieckiej” w okręsie, R. Muklewicz brał czynny udział w walce na różnych odpowiedzialnych stanowiskach w organach wojskowo-rewolucyjnych. W styczniu 1918 roku przy Polskiej Zachodniej Dywizji Strzelaw powstania Rada Rewolucyjna, której celem było bezpośrednie kierownictwo dalszym rozwojem organizacyjnym dywizji i nawiązaniem kontaktu z ruchem rewolucyjnym w Polsce. Kierownikiem wydziału werbunkowego Rady Rewolucyjnej Dywizji został od 16 stycznia 1918 r. R. Muklewicz. Wydział ten rozwinął bardzo energicznie i skuteczną działalność. Powstały nowe punkty werbunkowe w Astrachaniu, Briansku, Charkowie, Kadużie, Lidzie, Mińsku, Nowogrodzie, Orle, Piotrogradzie, Sarajewie, Samarkandzie, Smoleńsku, Tule, Wilnie i Worniezu. W kwietniu 1920 roku R. Muklewicz mianowany został komisarzem sztabu Frontu Zachodniego, do służby w tym czasie Lenin przywiązywał wielką wagę. W

lipcu i sierpniu tego roku R. Muklewicz pełnił odpowiedzialną funkcję przewodniczącego Wileńskiego Komitetu Rewolucyjnego i członka Rady Rewolucyjnej Frontu Zachodniego. W latach 1921-22 pełnił powołane funkcje w Sztabie Generalnym Armii Czerwonej — służył prawie trzy lata był zastępcą dowódcy Lotnictwa Wojskowego ZSRR. W następnych latach doszedł do stanowiska dowódcy Floty Bałtyckiej i dowódcy Marynarki Wolnoej ZSRR. Nieustannie oskarżony w okresie kultu jednostki, został aresztowany i skazany na śmierć. Zinał 8 lutego 1938 roku. Narzucano Romualdowi Muklewiczowi — syna białostockiej klasy robotniczej, wiernego ucznia Lenina, bohaterki-ko żołnierza i dowódcy wysokiego szczebla pozostanie na zawsze przykładem internacjonalizmu i braterskiej broni z Armią Radziecką.

mgr ZYGMUNT KOSZYŹA
Zbiórki Wojskowy Instytut Historyczny, sygn. 1918, tecka I; Materiały i Studia do historii wojska i sztuki wojennej; S. Zbikowski, Zachodnia Dywizja Strzelaw; Z dziejów oręcia polskiego.

Pocztówka z Grodna



Emcele towarzyszyce ogarniwno materialne w czasie 100 lat. Mamo, Larysa Gulewicz z Szkoły nr 16 w Grodnie jest jedną z kandydatek do złotego medalu, a mamo to musi się do tego ekipy, aby podobać wrogom ogarniwno torów.
Pot. W. Krawczewicz

Repertuar, iakoś byt...

Gdzie i jak słysząc polską muzykę?

Podstawowa pozycja eksportu Biura Artykułów Sztuki, w tym „Ars Polona” stanowią płyty gramofonowe. W roku 1966 eksport ten wyniósł do krajów socjalistycznych blisko 400 000 sztuk, a do krajów zachodnich — ponad 73 tysiące. Największym odbiorcą polskiej muzyki w krajach socjalistycznych jest Związek Radziecki, a następnie — NRD, Bułgaria, Rumunia, CSRS i Węgry. Na Zachodzie — USA, Anglia, Francja, NRF, FRA.

Przedruk koperty zajmie kilka miesięcy, loty najprzejazdopodobniej. „Dzień Ira” sprzedane zostaną na warunkach licencyjnych z nagrania na taśmie jakiejś filii, nie zagranicą.

Z punktu widzenia popularności polskiej muzyki i o rodzaju eksport jest również korzystny, jak sprzedaż płyt gotowych. Współpracujemy na tym odcinku dawną z powodzeniem — szeregami najpoważniejszymi producentów światowych, jak np. Philips (Holandia), Deutsche Gramophon Gesellschaft (NRF), Polygram (Francja), Ricordi (Włochy), Nippon-Columbia (Japonia), inne. Zakłomnie nagrania na płytach, kwitowań, imienne na etykietach płytowych podobnie jak nagrania wykonawców, odzwierciedla się na płytach najwyższej jakości firm o renomowanym sławie. W roku 1966 podjęliśmy do korzystnej współpracy w zakresie koprodukcji płyt z parąską filią „Philips” (AR).

Dla przykładu możemy powiedzieć, że Wielkie Oratorium K. Pachelbela, którego wykonanie odbyło się w czasie uroczystości ówczesnych, uwolniono fale zamówień z kilkunastu krajów. Niestety, nagrania na płycie wraz z

przebiegiem roku i kilka następnych. Pierwszą część programu, dotyczącą spraw czysto ludzkich, — jak powiadają na zakładach — od siebie trzeba najpierw zaczynać, — stała właściwie już zrealizowana. Każdemu pracownikowi wyznaczono jego miejsce, skłonność z budżetem i nierobstwem, określono stosunki zależne i oparte na racjonalności porozumieniu, a nie na strachu, jak to niegdyś bywało.



Zamek w Oporowie k/Zyżelina to jedna z naleciałkowych budowli zabrtkowch w wiel. łódzkiem. Powstał w latach 1441-44. Po wojnie w odrestaurowano. NA ZDĘCIU: fragment obudowanego muru. CAP — Kormyłowicz

Sposób na deficyt miast

Ołowicie sycylijskiego miasteczka Montemaggiore Belitto, liczącego 5 800 mieszkańców, znalazł się w nieładzie. Stowarzyszenie miastowców, że budżet ich grodu jest na wskroś deficytowy. Długo się głowili jak rozwiązać ten niepalący zwiłki problem. Aż wreszcie jeden z radnych podsunął „zbawienną” myśl

— gra w toto-lotka. Radni miejska jednomyślnie zaakceptowała ten pomysł, wyniki czego uchwalono na stanowiska kierownicze władz miejskiej regulam. co tydzień będą grywali toto-lotka. Główny księgowy rady miejskiej opracował nawet matematyczny system gry. (w)

dla rysujących się już perspektywy rozwoju.

Trzeba chyba przypisać do awansowania na stanowiska kierownicze praktykom, także — jak dotąd — jedynie w przedbieństwie ekonomistów, mgr Danusia Sibiński, że aktyw przedsiębiorstwa zaczął się patrzeć kategorią dnia jutrojszego, o ten margines, odrywany na wszelki wypadek” się zatrzaszcył.

Instynkt bowiem przesłanki pozwolił sadzić, że bądź co bądź wyspecjalizowanie produkcji osi do wzrostu ogólnych podskaki zakład może stać się w przyszłości jednym producentem tego rodzaju artykułów.

GÓLDAPSKIE

Wiat. W trakcie budowy jest już nowa hala produkcyjna dla zakładu metalowego i czyni się starania o budowę następnej umożliwiającej zagospodarowanie zakładowego placu — kotła.

Mniej więcej w tych samych rozmiarach rozbudowywać się będzie zakład meblowy w Góldapi i odlewnia żeliwa w Kowalach Olskich. Te inwestycje są w tej chwili dla przedsiębiorstwa najważniejsze, gdyż umożliwiają na załatanie najbardziej ratujących już w dotychczasowym stanie posiadania, jeśli idzie o powiększenie produkcyjną i o miejsce dla nowych technologii. Jednocześnie inwestycje te gwarantują pewne marginesy

Właściwie już o projekcie produkcji od białostockiej „Metalowi”, a także wprowadzenia unifikacji produkcji osi do stycznia przyszłego roku. Zwiększy się o ten plik zamówień, zwiększy się ilość osi technologicznych, zwiększy się wymaganie techniczne. Dlatego też nowe hale dla zakładu metalowego potrzebne są po to, by ustawić nowe oprządowania i wyprodukować — przygotowany już przez przedsiębiorstwo — w tym zakresie, pozwoli on na tytuł szerzej rozwinąć produkcję, ale także skróci czas polejczych operacji, co także zwiększy wydajność pracy zdecydowanie i oszczędność wyrobów.

KOMUNIKATY

DWÓCH INŻYNIERÓW LUB TECHNIKÓW z uprawnień budowlanych do prac w Zarządzie Przedsiębiorstwa

JEDNEGO INŻYNIERA LUB TECHNIKA z uprawnień budowlanych na stanowisko kierownika budowy w Zakładzie Drobnych Przedsiębiorstwa Budowlanego Rolniczego w Suwałkach.

Wydział Przedsiębiorstwa zapewnia wysokie wynagrodzenie oraz możliwość otrzymania mieszkania w nowym budownictwie.

Inspektor d/s rachunkowości z wykształceniem wyższym i 5 lat praktyki lub średnim ekonomicznym i 8 lat praktyki zatrudni Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Rolniczych w Białymstoku, ul. Lipowa 19/21. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Technik budowlany na stanowisko referenta technicznego zatrudni Administracja Domów Mieszkalnych w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki zawodowej. Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze przy ul. Nowy Świat 14.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Technik budowlany na stanowisko referenta technicznego zatrudni Administracja Domów Mieszkalnych w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki zawodowej. Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze przy ul. Nowy Świat 14.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Technik budowlany na stanowisko referenta technicznego zatrudni Administracja Domów Mieszkalnych w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki zawodowej. Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze przy ul. Nowy Świat 14.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Technik budowlany na stanowisko referenta technicznego zatrudni Administracja Domów Mieszkalnych w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki zawodowej. Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze przy ul. Nowy Świat 14.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Technik budowlany na stanowisko referenta technicznego zatrudni Administracja Domów Mieszkalnych w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki zawodowej. Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze przy ul. Nowy Świat 14.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Technik budowlany na stanowisko referenta technicznego zatrudni Administracja Domów Mieszkalnych w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki zawodowej. Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze przy ul. Nowy Świat 14.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Technik budowlany na stanowisko referenta technicznego zatrudni Administracja Domów Mieszkalnych w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki zawodowej. Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze przy ul. Nowy Świat 14.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Technik budowlany na stanowisko referenta technicznego zatrudni Administracja Domów Mieszkalnych w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki zawodowej. Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze przy ul. Nowy Świat 14.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Technik budowlany na stanowisko referenta technicznego zatrudni Administracja Domów Mieszkalnych w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki zawodowej. Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze przy ul. Nowy Świat 14.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Technik budowlany na stanowisko referenta technicznego zatrudni Administracja Domów Mieszkalnych w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki zawodowej. Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze przy ul. Nowy Świat 14.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Technik budowlany na stanowisko referenta technicznego zatrudni Administracja Domów Mieszkalnych w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki zawodowej. Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze przy ul. Nowy Świat 14.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Technik budowlany na stanowisko referenta technicznego zatrudni Administracja Domów Mieszkalnych w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki zawodowej. Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze przy ul. Nowy Świat 14.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Technik budowlany na stanowisko referenta technicznego zatrudni Administracja Domów Mieszkalnych w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki zawodowej. Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze przy ul. Nowy Świat 14.

Kierownik lub technika z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót przy budowie deszczowni, oraz inżyniera melioranta na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji zatrudni pilnie Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Krasnolipska 31.

Wojewódzkie Zrzeszenie Gospodarki Komunalnej i Mieszkalniowej zatrudni od 1 lipca br.: NACZELNIKA WYDZIAŁU URZĄDZEN I USŁUG KOMUNALNYCH, wymagane wykształcenie i wysze techniczne o specjalności inżynierii sanitarniej lub wodno-kanalizacyjnej, 7-letnia praktyka w zawodzie, Wydziałem zatrudni na wydziale inżynierii ekonomicznej 5-letnim stażem pracy lub średnią i 8-letnią stażem pracy, ST. REWIDENTA z wykształceniem wyższym ekonomicznym (prawoznawcy) i 5-letnią praktyką w księgowości lub średnią z ukończonym kursem księgowości i 8-letnią praktyką w księgowości.

Blizszych informacji udzieli Wydział Organizacji Zatrudnienia i Plac, ul. Dąbrowskiego 14, pokój 10, tel. 227-50, k 1328-00.

PKP Oddział Trakcji w Białymstoku ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu sanitarki marki M-20, "Warszawa", nr rej. AM 2769, cena wywoławcza 18.800 zł, motocykla marki "Jura" z przyczepką boczną nr rej. AM 3702, cena wywoławcza 6.000 zł oraz przetarg ograniczony na samochód ciężarowy marki "Zuk" A03 nr rej. AM 3429, cena wywoławcza 19.000 zł i samochod ciężarowy marki "Cek-Up" nr rej. AM 2506, cena wywoławcza 10.400 zł. Samochody są ogiędne i mogą w dni powszednie w godz. 7-12 w Wydziale Organizacji Zatrudnienia i Plac (oddział Samochodowy PKP) gdzie również odbędzie się przetarg w dniu 30 czerwca 1967 roku o godz. 10.

Osoby prywatne bledsze udział w przetargu ograniczonym w celu wydzialu Komunikacji w Wydziale Komunikacji Przejzdium Woj. Rady Narodowej w Białymstoku.

Przystepujacy do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w Kasie Stacyjnej PKP w Białymstoku. Zastrzeżenie prawa unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. k 1339-1

3 pracowników unywolnych na stanowiska — kierownika Zakładu i 2-3 mistrzów zatrudni pilnie Mielarska Spółdzielnia Techniczna z siedzibą w Białymstoku. Wymagane wykształcenie średnie techniczne oraz 3-letnia praktyka w zawodzie. Warunki pracy do uzgodnienia z Zarzadzem Spółdzielni. k 1342-1

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Rodzina Kolejowa" ogłasza przetarg na sprzedaż pod rozbiórkę budynku mieszkalnego, drewnianego przy ul. Antoniuwskiej nr 48 w Białymstoku — cena wywoławcza budynku 11.000 zł.

Wzrosty składki w Zakładowych Kopertach w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Strojenczynej nr 12 do dnia 27. VI, do godz. 9-12. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27. VI, 67 r. o godz. 10 w Wydziale Spółdzielni.

Zastrzeżenie prawa unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. k 1338-1

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Ropkach ogłasza przetarg na remont kapitalny budynku gospodarczego przy Szkole Podstawowej w Pietrzkach pow. goldapski. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Słupy kosztorysu znajduje się w Prezydium GRN. Przetarg odbędzie się w dniu 25 czerwca 1967 roku o godz. 12.00. Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej zastrzeżenie sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. k 1349-1

Dyrekcja Technikum Ekonomicznego dla Pracujących w Białymstoku ogłasza zapisy do klasy pierwszej po 7 klasach szkoły podstawowej i pierwszej klasy po Zasadniczej Szkole Handlowej na Wydziale Wycieczkowy oraz na pierwszy po 7 klasach szkoły podstawowej i pierwszej po Zasadniczej Szkole Handlowej na Wydziale Zaocznym. Kandydaci muszą mieć ukończonych 17 lat i pracować zgodnie z kierunkiem nauczania w szkole.

Do klasy pierwszej i na seminarium pierwszej po 7 klasach szkoły podstawowej przyjmowane są kobiety niepracujące.

Dokumenty przyjmowane są do 20 sierpnia br. Egzaminy wstępne odbędzie się w dniach 26, 27, VIII, 67 r. na Wydziale Zaocznym nr 25, 40 i 41, na Wydziale Wycieczkowym nr 25. Dokładnych informacji udzieli sekretariat szkoły, ul. Warszawska 63, pokój nr 7, telefon 58-41, w godz. 13.30-18. k 1332-1

Z uwagi na przyspłenie Wojewódzkiego Biura i Powiatowych Biur Geodezji i Urzędzeń Rolnych do opracowania planu robót rzeczowych na rok 1968 wyzwa się wszystkie zainteresowane Jednostki gospodarki społecznej i państwowej organa administracji państwowej oraz wszystkich inwestorów do zgłaszania w terminie dwutygodniowym od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia — zapotrzebowania na roboty, związane z opracowaniem dokumentacji geodezyjnej w roku 1968, w tym: pomiarów w terenie, ofert oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Wandalinie, pow. bielecki, poczta Andrzejki ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 2 molarzy MSC-6. Przetarg odbędzie się w dniu 3. VII, 67 r. o godz. 10 w gospodarstwie PGR Wandalin.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe i osoby prywatne. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy złożyć do kasy PGR Wandalin do dnia 1. VII, 67 r.

Ceny wywoławcze molarców:
1. molarca nr 1 — 7.200 zł.
2. molarca nr 2 — 10.800 zł.

Molarce można oglądać w gospodarstwie PGR Wandalin, pow. bielecki, każdego dnia w wyjątkiem niedzieli w godz. 7-15. Gospodarstwo zastrzeżenie sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. k 1329-1

Obwodowy Urząd Poczto-Telekomunikacyjny w Grajewie, ul. J. Marchlewskiego 12 ogłasza przetarg nieograniczony na remont kapitalny budynku OUPU w Grajewie. Zakres robót: remontowo-budowlane, instalacyjne i modernizacyjne. Oferty należy składać w zakładowych kopertach w kancelarii OUPU, pokój nr 6 do dnia 8. VII, 67 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 10. VII, 67 r. o godz. 10 w biurze OUPU Grajewo. Projekty i ślone kosztorysy można oglądać codziennie w biurze OUPU Grajewo, pokój nr 6, tel. 160, w godz. 8-16. Wykonanie robót przewiduje się na lata 1967/68. Zastrzeżenie prawa wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. W przetargu mogą brać udział jednostki usocjalizowane, spółdzielcze i osoby prywatne, k 1341-1

Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych w Białymstoku k 1344-1

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Wandalinie, pow. bielecki, poczta Andrzejki ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 2 molarzy MSC-6. Przetarg odbędzie się w dniu 3. VII, 67 r. o godz. 10 w gospodarstwie PGR Wandalin.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe i osoby prywatne. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy złożyć do kasy PGR Wandalin do dnia 1. VII, 67 r.

Ceny wywoławcze molarców:
1. molarca nr 1 — 7.200 zł.
2. molarca nr 2 — 10.800 zł.

Molarce można oglądać w gospodarstwie PGR Wandalin, pow. bielecki, każdego dnia w wyjątkiem niedzieli w godz. 7-15. Gospodarstwo zastrzeżenie sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. k 1329-1

Obwodowy Urząd Poczto-Telekomunikacyjny w Grajewie, ul. J. Marchlewskiego 12 ogłasza przetarg nieograniczony na remont kapitalny budynku OUPU w Grajewie. Zakres robót: remontowo-budowlane, instalacyjne i modernizacyjne. Oferty należy składać w zakładowych kopertach w kancelarii OUPU, pokój nr 6 do dnia 8. VII, 67 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 10. VII, 67 r. o godz. 10 w biurze OUPU Grajewo. Projekty i ślone kosztorysy można oglądać codziennie w biurze OUPU Grajewo, pokój nr 6, tel. 160, w godz. 8-16. Wykonanie robót przewiduje się na lata 1967/68. Zastrzeżenie prawa wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. W przetargu mogą brać udział jednostki usocjalizowane, spółdzielcze i osoby prywatne, k 1341-1

Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych w Białymstoku k 1344-1

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Wandalinie, pow. bielecki, poczta Andrzejki ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 2 molarzy MSC-6. Przetarg odbędzie się w dniu 3. VII, 67 r. o godz. 10 w gospodarstwie PGR Wandalin.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe i osoby prywatne. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy złożyć do kasy PGR Wandalin do dnia 1. VII, 67 r.

Ceny wywoławcze molarców:
1. molarca nr 1 — 7.200 zł.
2. molarca nr 2 — 10.800 zł.

Z dniem 1 lipca 1967 r. następuje zmiana nazwy Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Zambrowie, ul. Łomżyńska 67 na Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Zambrowie, k 1334-1

Białostockie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego w Białymstoku, ul. Warszawska 59 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie trzech rodzajów sprężyn płaskich w następujących ilościach:

1. Wzrosty nr 1 — 1000 szt., grub. blachy sprężynowej 0/4 mm,
2. Wzrost nr 2 — 1000 szt., grub. blachy sprężynowej 0/6 mm,
3. Wzrost nr 4 — 2000 szt., grub. blachy sprężynowej 0/4 mm.

Wzrosty sprężyn można oglądać w Dziale Głównego Mechanika oddzielenie w godz. 7.15-13.

Oferty w zakładowych kopertach z podaniem ceny należy składać pod w/w adresem do dnia 27. VI, 67 r., a komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. VI, 67 r. o godzinie 11 w zakładzie. Do przetargu zapraszamy instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające uprawnienia do wykonywania w/w pracy. Zastrzeżenie sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. k 1336-1

Dobrane gospodarujemy w zime - przyjemnie spędzimy czas w lecie

Ogłoszony i wręczony lub roku miedzyszkolny konkurs miedzyszkolny "Dobre gospodarujemy w zime - przyjemnie spędzimy czas w lecie". Konkurs polegał na dokonaniu przez członków SKO centowych wpisów w dowolnej wysokości na książeczki SKO i niepodominowanych kwot przez okres trwania konkursu. W konkursie mogli brać w udział szkoły lub drużyny harcerskie.

Niedawno dokonana została ocena wyników konkursu i rozdziel nagród.

Wczasy esperanckie

W dniach 26. 69. — 3. 16. nr. w Miedzyszkolny odbędzie się III miedzyszkolny wczasy esperanckie zorganizowane przez zarząd okręgu wczasowego PWP w Ładku Zdroju oraz Polski Związek Esperantystów, Urzędzeniem wczasy odbędą się w dniach 26. 69. — 3. 16. w miejscowości Ładko Zdrój w woj. łódzkiej. W programie wczasy włączają do siebie na komunikacje na tematy jezykowe, wiceryzy przyjaźni, prelekcje, wystawienie filmów w wersji esperanckiej itp.

Członkowie związków zawodowych mogą nabywać skierowania po cenach ulgowych. Szeregowych informacji o uczestnictwie w wczasy oraz o korespondencyjnych kursach jezyka esperanto udzieli Zarząd Okręgu Zachodniego Polskiego Związku Esperantystów, Wrocław III, sk. pocz. 4, ul. Dubois 2, tel. 389-20.

Kalendarzy imprez sportowych

SOBOTA

Piłka siatkowa, Godz. 16 — boisko Juweni — półfinały IV Ogólnopolskiej Spartakiady. Grają: Legia — Białystok, AZS Lublin — Gwardia.

Piłka nożna, Godz. 10 — Stadion Miejski. Dokonanie finałowego turnieju o mistrzostwo SZS.

Piłka nożna, Godz. 10 i 16 — Stadion Miejski. Półfinałowy turniej o mistrzostwo Szkolnego Związku Sportowego.

Liga okręgowa: Mazur — Pogoń, Ognisko — Puszcza, Spolem — ZKS, Skra — Jagiellonia, Gwardia — Sokół, Wigry — Husar. Początek wszystkich spotkań o godz. 17.

Legia okręgowa: Mazur — Pogoń, Ognisko — Puszcza, Spolem — ZKS, Skra — Jagiellonia, Gwardia — Sokół, Wigry — Husar. Początek wszystkich spotkań o godz. 17.

Legia okręgowa: Mazur — Pogoń, Ognisko — Puszcza, Spolem — ZKS, Skra — Jagiellonia, Gwardia — Sokół, Wigry — Husar. Początek wszystkich spotkań o godz. 17.

Legia okręgowa: Mazur — Pogoń, Ognisko — Puszcza, Spolem — ZKS, Skra — Jagiellonia, Gwardia — Sokół, Wigry — Husar. Początek wszystkich spotkań o godz. 17.

Legia okręgowa: Mazur — Pogoń, Ognisko — Puszcza, Spolem — ZKS, Skra — Jagiellonia, Gwardia — Sokół, Wigry — Husar. Początek wszystkich spotkań o godz. 17.

Legia okręgowa: Mazur — Pogoń, Ognisko — Puszcza, Spolem — ZKS, Skra — Jagiellonia, Gwardia — Sokół, Wigry — Husar. Początek wszystkich spotkań o godz. 17.

Legia okręgowa: Mazur — Pogoń, Ognisko — Puszcza, Spolem — ZKS, Skra — Jagiellonia, Gwardia — Sokół, Wigry — Husar. Początek wszystkich spotkań o godz. 17.

Legia okręgowa: Mazur — Pogoń, Ognisko — Puszcza, Spolem — ZKS, Skra — Jagiellonia, Gwardia — Sokół, Wigry — Husar. Początek wszystkich spotkań o godz. 17.

Legia okręgowa: Mazur — Pogoń, Ognisko — Puszcza, Spolem — ZKS, Skra — Jagiellonia, Gwardia — Sokół, Wigry — Husar. Początek wszystkich spotkań o godz. 17.

Legia okręgowa: Mazur — Pogoń, Ognisko — Puszcza, Spolem — ZKS, Skra — Jagiellonia, Gwardia — Sokół, Wigry — Husar. Początek wszystkich spotkań o godz. 17.

nowych asortymentów pieczywa cukierniczego i piekarniczego

— drożdżówki cukierkowe z makiem — waga 62 g, cena 2 zł za 1 szt., produkowane z maki wrocławskiej na miazdce z dodatkiem cukru, margaryny, jaj, maku, esencjonalizatorów, k 1331-09

— chłopi drożdżowe cukierkowe — waga 75 g, cena 1 zł za 1 szt., produkowane z maki wrocławskiej na miazdce z dodatkiem margaryny, cukru, jaj, cynamonu, k 1331-09

— wrocławianki — waga 50 g, cena 0,60 zł za 1 szt., produkowane z maki wrocławskiej z dodatkiem cukru i margaryny, k 1331-09

— solanki — waga 100 g, cena 0,80 zł za 1 szt., produkowane z maki pszennej 72 proc. z dodatkiem cukru, margaryny, kminiku i soli krystalicznej do posypywania wierzchniej skórki, k 1331-09

Wymienionych nowych gatunków smacznego pieczywa udzieli w sklepach MHD, PSS oraz w barach mlecznych BZG, k 1331-09

"ELDOM" uprzejmie zawiadamia

Wszystkich Klientów, że dnia 15. VI. 1967 r. ZOSTAŁY WYKONANE ZAKŁADY USŁUGOWE NR 9 W ZAMBROWIE, ul. GRUNWALDZKIEJ NR 3, który prowadzi na prawach zmechanizowanego sprzętu domowego w ramach świadczenia i odpłatnie, w godz. 9-17 — tel. 227. k 1345-1

Józef Perkowski

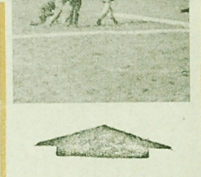
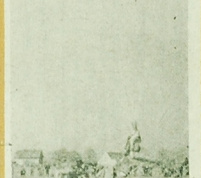
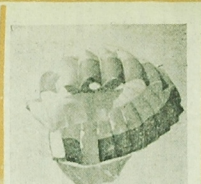
długoletni kierownik szkoły i nauczyciel w Grajewie oraz Warszawy.

Pozostaje odbędzie się 18 czerwca 1967 r. o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Łomżyńskiej 21 w Grajewie, o czym zawiadamia w nieulotnym żalu rodzina.

k 1357-1

Zakładane w Polsce wódeczka jest nam w Polsce przed wszystkim...
 w Indijskiej...
 CAF — Polfoto

MAGAZYNEK



Piękny sport spadochronowy zdobywa sobie coraz więcej zwolenników.

WIADOMOŚCI z KWIATKIEM

Daś podróżujemy dalej — na trasie — Ameryka Południowa, Ameryka Południowa i Środkowa jest najbogatszym w gatunki kontynentem na ziemi, nazwaną już nawet „botanicznym rajem”.

● Mało ludzi wie, że nasza Brazylia pochodzi od drzewa Na Wypach Antylickich, a następnie na kontynencie Ameryki Południowej zniżył kolonizator europejski drzewo o żółto-czerwonym drewnie i nazwał je „brasil”. Później nazwano to drzewo „pernambuco”, a miejsce i port, skąd te drzewa wywożono, nazwano również Pernambuco.

● W okolicach Pernambuco rośnie drzewo caju. Niezwykle są owoc tego drzewa. Są one podobne do gruszek z długim ogonkiem. Na końcu „gruszka” ma jakby przycięzione nasienie — kostuska. „Gruszczyk” zabarwia się przy dojrzewaniu soczysto — czerwono, ma smak słodkawo-kwasowaty, podobny do jabłek. Można go jeść łącznie z ogonem — wyciska podczas kąpieli, gdyż sok „gruszczyk” powoduje na obraniu nie dające się usunąć plamy. Po piętnym czasie „gruszczyk” krowianka należy nadstawić w terminie tygodniowym pod mikroskop (histologicznie, Wesołowskiego 1) z zaznaczeniem na kartkach pocztowych (kopertach), „Krzyżówka z nuta 112”.

● Rozwiązanie KRZYŻÓWKI z NKU 111

POZIOMO: przymus, zastona, Kotzebka, Piotr, ocean, szaga, Zona, lew, anapest, odia, rymna, Zorro, teści, prowiz, zamiesz, klarne, los, gsta, apel, igrz, bono, zamieszkała, czaryta, stas, ros, PIONOWO: arbiator, dykta, list, pas, plicia, gniazdo, Morgono, labia, zbroja, skonto, Anastola, oszczep, wędzy, podar, czel, program, skrzat, Atenka, koryzkie, atles, nagły, gryby, Loara, wat, atu.

● Za trafne rozwiązanie krzyżówki z nuta 122 w wyroku losowania nagrody otrzymała: Regina Włochowska z Głogowa, Jolanta Larewska z Rozwad, Zdzisław Czesław Ozer z Suchołowa, Wiesława Nielewska z Zdzierz, Romuald Alekski z Miłkiewa, Władysław Naula z Hilegostoku, Lidia Nowicka z Hilecka Podleskiego, Halina Karpowicz z Supraśla, Bełona Kuska z Hilegostoku oraz Wanda Chojnowska z Drożdżana.

● Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nuta 128 nagrodę wylosowała: Zdzisław Swistowski ze Wł Dąbrowa, preta Lomian, B. Kwiatkowska z Miłkiewa, Kowalski z Hilegostoku, Jan Hilecki z Miłkiewa, Mirowski Dubiński z Hilegostoku i Waldemar Michałowski z Włdemar Wyszyni poczta.

Nagrody wysłamy pocztą.

Proszuchano

Jakie ma Pani książki z okresu drugiej wojny światowej? — pyta klient sprzedawczyni kiosku „Ruch”.

— Nie mam żadnych — odpowiada zapytana.

— A te „Tygrysy” na półce?

— To nie o wojnie — wyjaśnia sprzedawczyni. To z zoologii...
 Podслуchała: (k)

MESZANKA GALILEJSKA

DZIEJE „MARSYLIANKI”

Twórca „Marsylianki”, Klaudiusz Josef Rouget de Lisle, skrzypak samouk, znalazł się w szeregu armii rewolucyjnej walczącej przeciw Prusom i Austrii. Kiedy przebywał w swym ojłobim w Nadrenie, mer Strastburga zamówił u niego pieśń dla Armii Reński. Na drugi dzień Rouget de Lisle odpowiedział ją przed kolegami, co czyni „Marsyliankę” wykonała orkiestra Gwardii Narodowej przed pułkami wojsk republikańskich. W 1792 roku w Paryżu odbył się koncert w klubie „Przyjaciel Konstytucji”. Kios zainstalowano „Marsyliankę”, która zaraz pochwytała ulicę, w trzy lata później stała się hymnem narodowym. Spiewano ją przy szturmie na Tuilleries, podczas lipcowej rewolucji w 1848 r. i w 1971 r. na barikadach walczyli Komuniści. Zabrano ją w 1952 r. przez Restaurację i Drugiego Cesarstwa.

Rouget de Lisle ciężko chorował, zmarł w wieku 37 lat w nocy. Zmarł w 1836 roku.

FRANCUSKA „WARSZAWIANKA”

Autorem słów do „Warszawianki” (spiewanej w czasie Powstania Listopadowego) był francuski poeta K. Delavigne. Przekładził ją Karol Sienkiewicz, bibliotekarz z Pulawy, a muzykę skomponował Kurpiński, dyrygent orkiestry teatru Bogusławskiego.

NAPOLEON — POWIEŚCIOPISARZ

W bibliotece Kłodzieńskiej znajduje się... powieści Napoleona. Jest to historia Kłodzińskiego Dziedzicy Clary i młodzieńczego Napoleona podczas jego pobytu w Marsylii. Po wyjeździe Napoleona do Paryża Deszardes zarządził mu przyjęcie w rodzinnym domu. Napoleon napisał wtedy opowiadanie „Clison et Eugenie”. Rekonstuje jego opowiadanie Eugène w 1822 r. Tytuł: Dzielnicy. Oczyszczenie wsi Kłodzkiej Kłodzka. W 1933 r. estery ostatnie brakuje karty adnotacji J. S. Howard w Anglii.

CHOPIN I PRAWNICZA SASA

Niezależnie miłośce Chopina, główna nagroda Polska George Sarsy był... rabiną prawniczką Augustia II Moenega Sasa. Jakaś 17 lat wyszła za barona Dudevanti i osiadła w zamku Stolau.

VERNE ZŁA PŁASKA

Ublubiony autor powieści fantastycznych, Jules Verne, był znanym mistyfikatorem. Kiedyś rozpuścił wiadomość, że Verne wcale nie istnieje, jest tylko pseudonimem, pod którym pisza różni pisarze. Wówczas Barres i Amica wybrali się do Amiena, gdzie mieszkał Verne, i zastawili go na rozgięciu nowej powieści przedmiotem się naocznie, że Verne — egzystuje naprawdę. Kiedy inżynie Verne rozpuścił wiadomość, że nazwano się Josef Oskiewicz — jest synem ułanego Zygisa z Plocka. Dopiero jego kuzyn, Alotte de la Fuga (którą nazwano się z domu matka Verne'a) zaprzeczyła jej wstąpił w swojej monografii o słynnym pisarzu.

WSPOMNIENIE DAMY KAMIELOWEJ

„Czy „Dama Kamelową”, bohaterka książki Dumasa — syna, naprawdę egzystowała? Okazuje się, że nazwana była Kalifornia Pleasid — że odziedziczyła się w 1847 r. w rodzinie przysiężników. Urodziła się z jedną z najpiękniejszych kobiet Paryża. Była miłe widziana w arystokratycznych salonach. Zarzucała wia kwiatami, których odwrócić zapachów nie znośna. Natomiast utalentowana jej owianka była bezwzględnie karmila. Wia kamelową była przyjaciółką Liszta. Wyszła za mąż za hr. Perregonne. Zmarła w Marsylii w ostatni dzień karnawału, odurzona zapachem słynnego kosa kwiatowego.

APOLLINARIE — POLAK I. POTOMEK NAPOLEONA

Tajemnica francuskiego poety polskiego pochodzenia — Apollinariusz, francuski, Apollinariusz Kostrowicki, zaczyna się w Warszawie. Jak twierdzi jego współczesnik Biogostowski, Apollinariusz — Napoleon Bonaparte — w „Wniek Orlika” i jego morganetycznej żony Melanii Kostrowickiej, dawny dworzy na dworze króla w Wiedniu. Lidia Moenega Sasa — podobno niezwykła piękność, Guillaume Apollinariusz, ciężko zmarł podczas pierwszej wojny światowej w szeregach Armii w Paryżu w 1918 r. Wiaru rozejmu. Żalony pochód przeszedł na ulicę rozbijającą, w której odbył się pochód piosenek: „Non, il ne fallait pas aller, Guillaume I”, piosenka mówiła o wyprawie wojennej Wilhelm II.

Okruch

KARIERA SZTUCZNEGO DESZCZU

W jednym z gospodarstw w okolicy w ND odnotowano zaleszenie do użytku pierwszą część deszczownicy, obejmującą obszar 510 ha. Wybudowano tam w całym powietrze specjalną i całkowicie automatyzowaną pompownię.

OKRUCHY

Wielkie przesłany do szpitala, a osławdzić, że owzem, czułam niewła mierny, ale zupełnie nie pamięta ludzi i kiedy dy w katedrze czekali użłwie m 2-centymetrowy ostrzy koniec szpilkiwa do rozrabiania kościw czynki.

Z DŁUTEM W GŁOWIE

Pewnego razu wleczłszy trykter, w miejscowości Shetty (USA), strzyżąc nowego „pensjonariusza” ze zdziwieniem stwierdził wchły w czasie kłoniwa kawałek zarzewiałego telesa.

POZIOMO: 1) młose dla Burka, 5) wyczyn chuligana, 6) ogień w powojniakach, 8) o gnie mgły i kojarzy się z odzwymieniem się noży, 16) okazywa do zczekania zębami, 17) czarny wioły wariu od obrazu, 19) zina na pieciu, 18) placico domowe, 17) pierścionki mieszczczyca Filipin, 18) wioływ radziecki dzielnice komunistycznej (1886-1919), 22) natychmiastie postępczo, 24) na czym trzeba mieć głowę, 18) plak diapetyczny, 20) do otobitwa, 18) ale nie pilka, 30) „drożdżki” transmisja z piekła, 23) coś z u-brania (moją liczbę pięćdziesiąt u kory, a liczbę młoga u doli) 23) wojskowy kolony, 35) imię felenonemalni pielnikarż peruwiański, 36) choroeba albo szwastki papu, 38) rozrywka w ciemności, 40) powierzenia gruntu, 43) rodzaj kartelu, 45) solenizant z 16 sierpnia, 47) stolica Pakistanu Wschodniego, 48) spłonię, 49) nieznająca osobistość, 50) człowiek świecki, 61) przedkromion, 53) to, na czym wjełnamy, 53) historyczny krzątownik.

WZGLĘDNY

W szóstym znajduje się jedyna winiarza „Jest kosa myśli, że jest to lokal, gdzie się pije wino, grubo się myli. W znacznikowej winiarza, może, że napójw winnych dostaje jedynie „winik”, (wg „Głosu Szczęśliwego”).

JAK ŻWAŁ, TAK ŻWAŁ

W szóstym znajduje się jedyna winiarza „Jest kosa myśli, że jest to lokal, gdzie się pije wino, grubo się myli. W znacznikowej winiarza, może, że napójw winnych dostaje jedynie „winik”, (wg „Głosu Szczęśliwego”).

WŁOCHOMERLE SIŁ KLANIA

Na środku rynku w Rybach wzniesiono ogromny rzeźbiony budynek, oparty na filarach WC. Budowa tego obiektu wywołuje oburzenie i niechęć Kłoców. Budynek jednak stanął, tyle, że nie wiadomo po co. WC bowiem jest nieczynny. Twórców, podobnie zostanie uruchomiona dopiero wówczas, gdy owoce pnia zorganizują odpowiednią broczystość. (wg „Trybuny Mazowieckiej”).

KRZYŻÓWKI

POZIOMO: 1) młose dla Burka, 5) wyczyn chuligana, 6) ogień w powojniakach, 8) o gnie mgły i kojarzy się z odzwymieniem się noży, 16) okazywa do zczekania zębami, 17) czarny wioły wariu od obrazu, 19) zina na pieciu, 18) placico domowe, 17) pierścionki mieszczczyca Filipin, 18) wioływ radziecki dzielnice komunistycznej (1886-1919), 22) natychmiastie postępczo, 24) na czym trzeba mieć głowę, 18) plak diapetyczny, 20) do otobitwa, 18) ale nie pilka, 30) „drożdżki” transmisja z piekła, 23) coś z u-brania (moją liczbę pięćdziesiąt u kory, a liczbę młoga u doli) 23) wojskowy kolony, 35) imię felenonemalni pielnikarż peruwiański, 36) choroeba albo szwastki papu, 38) rozrywka w ciemności, 40) powierzenia gruntu, 43) rodzaj kartelu, 45) solenizant z 16 sierpnia, 47) stolica Pakistanu Wschodniego, 48) spłonię, 49) nieznająca osobistość, 50) człowiek świecki, 61) przedkromion, 53) to, na czym wjełnamy, 53) historyczny krzątownik.

SMACZNE ŚCIĄGI

Bulki, podawane miazurystom, przelotnie były kłotyw sercem. A na serze — długimsem wypisanie — rozważania matematyczne, 22) natychmiastie postępczo, 24) na czym trzeba mieć głowę, 18) plak diapetyczny, 20) do otobitwa, 18) ale nie pilka, 30) „drożdżki” transmisja z piekła, 23) coś z u-brania (moją liczbę pięćdziesiąt u kory, a liczbę młoga u doli) 23) wojskowy kolony, 35) imię felenonemalni pielnikarż peruwiański, 36) choroeba albo szwastki papu, 38) rozrywka w ciemności, 40) powierzenia gruntu, 43) rodzaj kartelu, 45) solenizant z 16 sierpnia, 47) stolica Pakistanu Wschodniego, 48) spłonię, 49) nieznająca osobistość, 50) człowiek świecki, 61) przedkromion, 53) to, na czym wjełnamy, 53) historyczny krzątownik.

JAK ŻWAŁ, TAK ŻWAŁ

W szóstym znajduje się jedyna winiarza „Jest kosa myśli, że jest to lokal, gdzie się pije wino, grubo się myli. W znacznikowej winiarza, może, że napójw winnych dostaje jedynie „winik”, (wg „Głosu Szczęśliwego”).

WŁOCHOMERLE SIŁ KLANIA

Na środku rynku w Rybach wzniesiono ogromny rzeźbiony budynek, oparty na filarach WC. Budowa tego obiektu wywołuje oburzenie i niechęć Kłoców. Budynek jednak stanął, tyle, że nie wiadomo po co. WC bowiem jest nieczynny. Twórców, podobnie zostanie uruchomiona dopiero wówczas, gdy owoce pnia zorganizują odpowiednią broczystość. (wg „Trybuny Mazowieckiej”).

WŁOCHOMERLE SIŁ KLANIA

Na środku rynku w Rybach wzniesiono ogromny rzeźbiony budynek, oparty na filarach WC. Budowa tego obiektu wywołuje oburzenie i niechęć Kłoców. Budynek jednak stanął, tyle, że nie wiadomo po co. WC bowiem jest nieczynny. Twórców, podobnie zostanie uruchomiona dopiero wówczas, gdy owoce pnia zorganizują odpowiednią broczystość. (wg „Trybuny Mazowieckiej”).

KRZYŻÓWKI

POZIOMO: 1) młose dla Burka, 5) wyczyn chuligana, 6) ogień w powojniakach, 8) o gnie mgły i kojarzy się z odzwymieniem się noży, 16) okazywa do zczekania zębami, 17) czarny wioły wariu od obrazu, 19) zina na pieciu, 18) placico domowe, 17) pierścionki mieszczczyca Filipin, 18) wioływ radziecki dzielnice komunistycznej (1886-1919), 22) natychmiastie postępczo, 24) na czym trzeba mieć głowę, 18) plak diapetyczny, 20) do otobitwa, 18) ale nie pilka, 30) „drożdżki” transmisja z piekła, 23) coś z u-brania (moją liczbę pięćdziesiąt u kory, a liczbę młoga u doli) 23) wojskowy kolony, 35) imię felenonemalni pielnikarż peruwiański, 36) choroeba albo szwastki papu, 38) rozrywka w ciemności, 40) powierzenia gruntu, 43) rodzaj kartelu, 45) solenizant z 16 sierpnia, 47) stolica Pakistanu Wschodniego, 48) spłonię, 49) nieznająca osobistość, 50) człowiek świecki, 61) przedkromion, 53) to, na czym wjełnamy, 53) historyczny krzątownik.

SMACZNE ŚCIĄGI

Bulki, podawane miazurystom, przelotnie były kłotyw sercem. A na serze — długimsem wypisanie — rozważania matematyczne, 22) natychmiastie postępczo, 24) na czym trzeba mieć głowę, 18) plak diapetyczny, 20) do otobitwa, 18) ale nie pilka, 30) „drożdżki” transmisja z piekła, 23) coś z u-brania (moją liczbę pięćdziesiąt u kory, a liczbę młoga u doli) 23) wojskowy kolony, 35) imię felenonemalni pielnikarż peruwiański, 36) choroeba albo szwastki papu, 38) rozrywka w ciemności, 40) powierzenia gruntu, 43) rodzaj kartelu, 45) solenizant z 16 sierpnia, 47) stolica Pakistanu Wschodniego, 48) spłonię, 49) nieznająca osobistość, 50) człowiek świecki, 61) przedkromion, 53) to, na czym wjełnamy, 53) historyczny krzątownik.

JAK ŻWAŁ, TAK ŻWAŁ

W szóstym znajduje się jedyna winiarza „Jest kosa myśli, że jest to lokal, gdzie się pije wino, grubo się myli. W znacznikowej winiarza, może, że napójw winnych dostaje jedynie „winik”, (wg „Głosu Szczęśliwego”).

WŁOCHOMERLE SIŁ KLANIA

Na środku rynku w Rybach wzniesiono ogromny rzeźbiony budynek, oparty na filarach WC. Budowa tego obiektu wywołuje oburzenie i niechęć Kłoców. Budynek jednak stanął, tyle, że nie wiadomo po co. WC bowiem jest nieczynny. Twórców, podobnie zostanie uruchomiona dopiero wówczas, gdy owoce pnia zorganizują odpowiednią broczystość. (wg „Trybuny Mazowieckiej”).

WŁOCHOMERLE SIŁ KLANIA

Na środku rynku w Rybach wzniesiono ogromny rzeźbiony budynek, oparty na filarach WC. Budowa tego obiektu wywołuje oburzenie i niechęć Kłoców. Budynek jednak stanął, tyle, że nie wiadomo po co. WC bowiem jest nieczynny. Twórców, podobnie zostanie uruchomiona dopiero wówczas, gdy owoce pnia zorganizują odpowiednią broczystość. (wg „Trybuny Mazowieckiej”).

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z NKU 111

POZIOMO: przymus, zastona, Kotzebka, Piotr, ocean, szaga, Zona, lew, anapest, odia, rymna, Zorro, teści, prowiz, zamiesz, klarne, los, gsta, apel, igrz, bono, zamieszkała, czaryta, stas, ros, PIONOWO: arbiator, dykta, list, pas, plicia, gniazdo, Morgono, labia, zbroja, skonto, Anastola, oszczep, wędzy, podar, czel, program, skrzat, Atenka, koryzkie, atles, nagły, gryby, Loara, wat, atu.

NAGRODY

Za trafne rozwiązanie krzyżówki z nuta 122 w wyroku losowania nagrody otrzymała: Regina Włochowska z Głogowa, Jolanta Larewska z Rozwad, Zdzisław Czesław Ozer z Suchołowa, Wiesława Nielewska z Zdzierz, Romuald Alekski z Miłkiewa, Władysław Naula z Hilegostoku, Lidia Nowicka z Hilecka Podleskiego, Halina Karpowicz z Supraśla, Bełona Kuska z Hilegostoku oraz Wanda Chojnowska z Drożdżana.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nuta 128 nagrodę wylosowała: Zdzisław Swistowski ze Wł Dąbrowa, preta Lomian, B. Kwiatkowska z Miłkiewa, Kowalski z Hilegostoku, Jan Hilecki z Miłkiewa, Mirowski Dubiński z Hilegostoku i Waldemar Michałowski z Włdemar Wyszyni poczta.

Nagrody wysłamy pocztą.

Luksemburg bez armii

Władze księstwa Luksemburg podjęły ostatnio, rzec można, historyczny decyzję. Postanowiono mianowicie zlikwidować całą armię luksemburską. Władze księstwa doszły bowiem do wniosku, że koszty utrzymania wojska, znacząco dochodząca sześć tysięcy żołnierzy, są zbyt wysokie, a ewentualna przydatność znikoma.

W związku z likwidacją armii Luksemburg podjął się na wyprzedzi publicznej sprzątu wojskowego. Brak tu co prawda nowicjuszy czy dżin, niemających na terenie służbowo, ale można założyć, że w przyszłości, przy okazji, będzie to również kwestia polityki tego bloku.

Ten nadzwyczaj pokójowy kraj Luksemburg jest bezpretensyjnie w historii ludzkości. Państwo to jest bowiem pierwszym krajem na świecie, który dokonał całkowitego rozbrojenia. Warto jednak przypomnieć, że księstwo nadal posiadało pod opieką NATO i współpracowało z agresywną polityką tego bloku.

(w)

Luksemburg bez armii

Władze księstwa Luksemburg podjęły ostatnio, rzec można, historyczny decyzję. Postanowiono mianowicie zlikwidować całą armię luksemburską. Władze księstwa doszły bowiem do wniosku, że koszty utrzymania wojska, znacząco dochodząca sześć tysięcy żołnierzy, są zbyt wysokie, a ewentualna przydatność znikoma.

W związku z likwidacją armii Luksemburg podjął się na wyprzedzi publicznej sprzątu wojskowego. Brak tu co prawda nowicjuszy czy dżin, niemających na terenie służbowo, ale można założyć, że w przyszłości, przy okazji, będzie to również kwestia polityki tego bloku.

Ten nadzwyczaj pokójowy kraj Luksemburg jest bezpretensyjnie w historii ludzkości. Państwo to jest bowiem pierwszym krajem na świecie, który dokonał całkowitego rozbrojenia. Warto jednak przypomnieć, że księstwo nadal posiadało pod opieką NATO i współpracowało z agresywną polityką tego bloku.

(w)